

**Sygn. akt VII Ka 770/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica (spr.)

Sędziowie: SO Danuta Hryniewicz

SO Karol Radaszkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd Rafał Banaszewski

Przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej Janusza Płońskiego

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 roku

sprawy J. S., oskarżonego z art. 278 § 1 kk i A. S.– oskarżonego z art. 278 § 1 kk i in., na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego A. S.i obrońcę oskarżonego J. S.od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Piszcu z dnia 28 maja 2013 roku, w sprawie VII K 22/13

I. Zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego J. S. zmienia w ten sposób, że w miejsce wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na podstawie art. 278 § 1 kk przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk i art. 33 § 1 i 3 kk orzeka karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25 (dwudziestu pięciu) złotych; uchyla rozstrzygnięcie z pkt VIII; na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary grzywny zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14.12.2011 roku do dnia 15.12.2011 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom dziennym grzywny, uznając w konsekwencji za wykonaną karę grzywny w wymiarze 4 (czterech) stawek dziennych, a w pozostałym zakresie w stosunku do tego oskarżonego wyrok ten utrzymuje w mocy;

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego A. S., uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

III. Obciąża oskarżonych J. S.i A. S.kosztami procesu postępowania odwoławczego po 1/2 części, w tym opłatami: w kwocie 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych za obie instancje – oskarżonego J. S.i w kwocie 280 (dwustu osiemdziesięciu) złotych za postępowanie odwoławcze – oskarżonego A. S..

**VII Ka 770/13**

## UZASADNIENIE

**J. S.został oskarżony o to, że w nieustalonym dniu miesiąca listopada 2011 roku z nabrzeża jeziora O., w miejscowości K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. S., działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch przestaw jeziorowych ze skrzydłami oraz dwóch sieci rybackich typu wonton oznaczonych symbolami KP, to jest mienia łącznej wartości 1200 zł, czym działał na szkodę P. K. (1), to jest o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;**

A. S.został oskarżony o to, że:

- W nieustalonym dniu miesiąca listopada 2011 roku z nabrzeża jeziora O., w miejscowości K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. S., działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch przestaw jeziorowych ze skrzydłami oraz dwóch sieci rybackich typu wonton oznaczonych symbolami KP, to jest mienia łącznej wartości 1200 zł, czym działał na szkodę P. K. (1), to jest o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;
- W okresie od maja do listopada 2011 roku miejscowości K., okręgu (...), działając czynem ciągłym, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wypowiadał słowa gróźb pobicia wobec J. M. (1), przy czym groźby te wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, że będą spełnione, to jest o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;
- W dniu 03 maja 2011 roku, w miejscowości K., okręgu (...), dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci 19 sztuk sieci rybackich typu wonton o łącznej wartości 2000 złotych, działając na szkodę K. R., to jest o czyn z art. 284 § 2 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28 maja 2013 roku, w sprawie VII K 22/13:

I. oskarżony J. S. w ramach zarzucanego mu czynu został uznany za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od 15 listopada 2011 roku do 30 listopada 2011 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z A. S., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z nabrzeża jeziora O. w miejscowości K., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch przestaw jeziorowych ze skrzydłami oraz dwóch sieci rybackich typu wonton oznaczonych symbolami KP łącznej wartości 1200 złotych na szkodę P. K. (1), który to czyn zakwalifikowano z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ów czyn został skazany, zaś na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżony A. S. w ramach zarzucanego mu pierwszego czynu został uznany za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od 15 listopada 2011 roku do 30 listopada 2011 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z J. S., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z nabrzeża jeziora O. w miejscowości K., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch przestaw jeziorowych ze skrzydłami oraz dwóch sieci rybackich typu wonton oznaczonych symbolami KP łącznej wartości 1200 złotych na szkodę P. K. (1), który to czyn zakwalifikowano z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ów czyn został skazany, zaś na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

III. oskarżony A. S. w ramach czynu zarzucanego mu jako drugi został uznany za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od 14 maja 2011 roku do 16 maja 2011 roku w miejscowości K. groził J. M. (1) pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia, to jest czynu kwalifikowanego z art. 190 § 1 kk, za który na podstawie art. 190 § 1 kk został skazany i wymierzono mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Oskarżony A. S. w ramach czynu zarzucanego mu jako trzeci został uznany za winnego tego, że w okresie od 16 maja 2011 roku do 24 czerwca 2011 roku w O., dokonał przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy w postaci siedmiu sztuk sieci rybackich wartości 700 złotych na szkodę K. R. w ten sposób, że mimo wezwań właścicielki nie zwrócił ich i użytkował je stawiając na jeziorze, to jest czynu kwalifikowanego z art. 284 § 2 kk, za który na podstawie art. 284 § 2 kk został skazany i wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączono kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu A. S. i orzeczono karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VI. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 72 § 1 pkt 7a kk i art. 73 § 1 kk warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej A. S. kary łącznej pozbawienia wolności tytułem próby na okres 3 (trzech) lat, zobowiązując go

równocześnie by w tym czasie powstrzymywał się od kontaktowania z pokrzywdzonym J. M. (1) w sposób wyrażający agresję fizyczną i słowną, a nadto oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VII. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w kwocie 700 (siedmiuset) złotych na rzecz K. R.;

VIII. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. S. zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14 grudnia 2011 roku do dnia 15 grudnia 2011 roku, to jest dwa dni;

IX. Na podstawie art. 230 § 2 kk orzeczono zwrot P. K. (1) dowodów rzeczowych w postaci dwóch sieci typu wonton oraz przestawy jeziorowej;

X. Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od J. S. opłatę w kwocie 120 złotych oraz pozostałe koszty sądowe w kwocie 696,02 zł;

XI. Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od A. S. opłatę w kwocie 280 złotych oraz pozostałe koszty sądowe w kwocie 696,02 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżony M. S. oraz obrońca oskarżonego J. S..

Oskarżony A. S. zaskarżył wyrok w stosunku do siebie w całości, na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk zarzucając:

1/ obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 4, 5 i 7 kpk wynikającą z rozstrzygnięcia na jego niekorzyść, wbrew zasadzie in dubio pro reo, nie dających się usunąć wątpliwości dotyczących istotnych okoliczności sprawy poprzez:

- dowolne ustalenie i oparcie wyroku jedynie na podstawie subiektywnych zeznań pokrzywdzonych J. M. (1), K. R. i P. K. (1);

- dowolne, bezkrytyczne odmówienie wiarygodności obiektywnym depozycjom świadków P. Z. i B. W.;

- dowolne odmówienie wiarygodności konsekwentnym i logicznym wyjaśnieniom oskarżonego, z których jasno i logicznie wynika, że nie dopuścił się przypisanych mu czynów w sytuacji, gdy wynikająca z tych wyjaśnień relacja została potwierdzona zeznaniami B. W. i P. Z.;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że jest winny czynów II, III i IV zaskarżonego wyroku, co jest skutkiem opisanych we wcześniejszych zarzutach uchybień proceduralnych, będących efektem zlekceważenia szeregu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, podczas gdy rzetelna ocena materiału dowodowego i całokształtu okoliczności w sprawie wskazuje jednoznacznie, że nie ma dowodów umożliwiających przypisanie winy w zakresie zarzucanych czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanych czynów, ewentualnie – uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy o ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wywodził, że przejawem dowolnej oceny dowodów było uznanie przez sąd pierwszej instancji za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych J. M. (1) i P. K. (1), albowiem świadkowie ci pozostają z oskarżonym w konflikcie. Stąd też zakwestionował ustalenia jakoby dopuścił się kradzieży sieci na szkodę P. K. (1) zarzucając świadkowi upozorowanie przestępstwa poprzez podrzucenie sieci do domku nad jeziorem O., w miejscowości K.. Zdaniem skarżącego błędna jest również ocena wiarygodności pierwszych wyjaśnień złożonych przez oskarżonego S., w których obciążył siebie i jego odpowiedzialnością za kradzież sieci, albowiem oskarżony S. podpisał protokół, którego nie przeczytał. Nadto oskarżony zarzucił sądowi a quo, że przypisując mu oraz oskarżonemu S. współdziałanie

w kradzieży sieci uchylił się od odpowiedzi na pytanie na czym ów współudział polegał i jaka była rola każdego z potencjalnych sprawców.

Odnosząc się do przypisanego mu czynu groźby karalnej wobec J. M. autor apelacji stwierdził, że ujawnione w toku rozprawy głównej nagranie z rozmowy jaką przeprowadził z braćmi K. nie może stanowić wystarczającej podstawy do przypisania mu wypowiedzenia takiej groźby w stosunku do samego pokrzywdzonego. Nadto zakwestionował przypisanie mu przywłaszczenia sieci na szkodę K. R., albowiem sieci, których pokrzywdzonej nie zwrócił zostały mu skradzione, zaś on nie miał zamiaru ich przywłaszczenia.

Obrońca oskarżonego J. S. zaskarżyła wyrok w stosunku do tego oskarżonego w całości, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 427 § 2 kpk zarzucając:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w szczególności:

- wadliwe przyjęcie, że oskarżony J. S. wspólnie i w porozumieniu z A. S. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dwóch przestaw jeziorowych ze skrzydłami oraz dwóch sieci rybackich mimo, iż dowody zebrane w toku postępowania, w szczególności wyjaśnienia współoskarżonego A. S., zeznania właścicieli domu letniskowego G. i W. S., P. Z., G. S. (1), jednoznacznie przeczą tym ustaleniom;

- poczynione przez sąd a priori założenie, że relacja przebiegu zdarzenia przedstawiona przez oskarżonego J. S. w zakresie, w jakim opisał przebieg zdarzeń do protokołu przesłuchania w dniu 15 grudnia 2011 roku koreluje z materiałem dowodowym z pominięciem, iż powyższe wyjaśnienia sprzeczne są ze złożonymi w dniu 13 lutego 2013 roku oraz w toku postępowania sądowego, a tym samym budzą uzasadnioną wątpliwość co do prawidłowości przeprowadzonej czynności przesłuchania, na którą wielokrotnie powoływał się oskarżony J. S.;

2/ obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, która wynika z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego J. S. jedynie na dowodach obciążających, a w szczególności na ogólnych zeznaniach pokrzywdzonego P. K. (1) (nie wskazujących na bezpośrednie sprawstwo oskarżonego), z całkowitym pominięciem wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania sądowego oraz A. S., których sąd nie uznał za wiarygodne bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska.

Podnosząc powyższe zarzuty autorka tej apelacji sformułowała wniosek alternatywny o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie – uchylenie owego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Obydwie apelacje, co do zasady nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzuty stawiane w środkach odwoławczych są ze sobą zbieżne i wywodzą obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, jak też będącego jej następstwem błędu w ustaleniach faktycznych z tego samego źródła, a mianowicie dowolnej klasyfikacji dowodów zgromadzonych w toku postępowania, wynikającej w pierwszej kolejności z uwzględniania tylko dowodów obciążających obydwu oskarżonych przy równoczesnym odrzuceniu dowodów mających wspierać linię obrony. Stąd też nie tylko możliwe, co konieczne jest ustosunkowanie się do zarzutów apelacji w jednym wątku myślowym. Jest przy tym oczywiste, że teza powyższa odnosi się do tego czynu, który został przypisany obydwu oskarżonym jako popełniony wspólnie i w porozumieniu.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że wbrew tezie obydwu apelacji sąd a quo starannie i wnikliwie przeanalizował cały zgromadzony i ujawniony materiał dowodowy, a w wyniku przeprowadzonej analizy wyeliminował ewentualne wątpliwości, na które powołali się zarówno oskarżony A. S., jak też obrońca drugiego oskarżonego. Jest to kwestia niezwykle istotna, albowiem adresatem normy z art. 5 § 2 kpk jest sąd orzekający i można zarzucić skutecznie obrazę tego przepisu tylko w sytuacji, kiedy ujawnione wątpliwości nie zostaną wyeliminowane w wyniku dozwolonej przepisem art. 7 kpk oceny dowodów, pozostając poza zainteresowaniem sądu tudzież zostaną

zinterpretowane niezgodnie z kierunkiem tłumaczenia ich jedynie na korzyść oskarżonego. In concreto sytuacja taka nie zaistniała, a ustalenie faktów na dowodach obciążających obydwu oskarżonych, samo w sobie nie może stanowić podstawy kwestionowania tych ustaleń. Jak celnie zauważył bowiem sąd meriti to właśnie dowody obciążające oskarżonych złożyły się w logiczną całość, uzasadniając tezę o popełnieniu przez nich wspólnie i w porozumieniu przestępstwa kradzieży sieci na szkodę P. K. (1). O ile zgodzić się należy z zarzutami obydwu apelacji, że podstawę ustalenia odpowiedzialności oskarżonych za ten czyn w istotnym zakresie stanowiły pierwsze wyjaśnienia oskarżonego S., odwołane przez niego w toku prowadzonego postępowania, o tyle zadziwiająca jest próba przekonania, wynikająca w szczególności z apelacji oskarżonego S. jakoby sieci znalezione w szopie w miejscowości K. mogły się w niej znaleźć w wyniku misternie uknutego planu, którego istotą było wmanewrowanie oskarżonych w przestępstwo na skutek podłożenia sieci przez samych pokrzywdzonych. Tymczasem ta właśnie okoliczność jest niezwykle istotna dla wyjaśnienia powodów, dla których pierwsza relacja oskarżonego S. została przyjęta przez sąd a quo, jako odzwierciedlająca rzeczywiste okoliczności, w których sieci znalazły się w szopie, do której dostęp miał oskarżony S.. W żaden inny sposób nie da się bowiem wyjaśnić skąd sieci znalazły się w tej szopie. Tym bardziej, że sąd z dużą wnikliwością zakwestionował sugerowaną w ramach linii obrony obydwu oskarżonych wersję o możliwym podrzuceniu sieci do szopy. Uwadze sądu nie umknęły również okoliczności, w jakich oskarżony S. złożył pierwsze wyjaśnienia, zaś ostateczny wniosek, że ich treść wynika ze swobodnej relacji oskarżonego, niczym niezakłóconej, w tym również ewentualną wadą wzroku (zdolność do prowadzenia pojazdów mechanicznych), znajduje wsparcie w logicznym związku tych wyjaśnień z wynikiem przeszukania szopy, jak też okolicznościami towarzyszącymi owemu przeszukaniu, a szczególnie zachowaniem oskarżonego S..

Ukierunkowane na wykazanie dowolności oceny wiarygodności pierwszych wyjaśnień oskarżonego S. argumenty wspierające zarzuty apelacji jego obrońcy rozmiągają się niestety z przyjętą przez tego oskarżonego linią obrony w dalszym toku postępowania. Oto bowiem oskarżony ten wywodził, że wyjaśnień zapisanych w protokole nie złożył, a są one przejawem wyobraźni sporządzającego protokół funkcjonariusza policji. Wyjaśnienia takiej treści nie stwarzają zatem podstaw do kreowania kolejnej wersji, stanowiącej podstawę zarzutów apelacyjnych, jakoby oskarżony złożył takie wyjaśnienia, ale tylko z powodu stanu zdrowia, otwierając nimi drogę do wyeliminowania podstawy prawnej zatrzymania. Kolejne wyjaśnienia oskarżonego, zdaniem obrony znajdujące wsparcie w innych dowodach, nijak się mają do logiki wydarzeń, wyniku przeszukania szopy, jak też zasadnie odrzuconej przez sąd a quo wersji o powodach pojawienia się w materiale dowodowym protokołu przesłuchania, w którym opisał okoliczności oraz rolę drugiego oskarżonego w przestępstwie. Należy równocześnie odrzucić zarzut mający zdyskwalifikować ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego S. i w konsekwencji odwrócić ją w kierunku wytyczonym wyjaśnieniami składanymi w toku postępowania jurysdykcyjnego, wyartykułowany w oparciu o dostrzeżoną przez sąd meriti solidarność z linią obrony oskarżonego S., która zdaniem skarżącej nie istnieje z uwagi na konflikt między oskarżonymi, gdy się zważy, że dowody zgromadzone w toku postępowania tezie o konflikcie przeczą, czyniąc ją abstrakcyjną.

Nie sposób podzielić również zarzutu obydwu apelacji o uchyleniu się przez sąd meriti, tudzież dowolnej oceny w procesie klasyfikacji dowodów znaczenia zeznań świadków W. S., G. S. (1), G. S. (2) i P. Z.. Sąd meriti miał te dowody w polu widzenia i należycie uzasadnił dlaczego, w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Za co najmniej niezrozumiałą należy ocenić próbę wykazania przez oskarżonego S., że jego wersję wspierają zeznania świadka B. W., pozostające w jaskrawej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego i w konsekwencji nieudolnie wspierające jego linię obrony.

Przechodząc do analizy zarzutów apelacji oskarżonego A. S., skoncentrowanych na dwóch pozostałych przypisanych mu czynach wypada zwrócić uwagę, że w apelacji pominięto niestety te argumenty wynikające z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które w sposób jednoznaczny przekonują o niemożności przyjęcia wersji postulowanej przez oskarżonego. W zakresie czynu popełnionego na szkodę K. R. na uwagę zasługują w szczególności okoliczności, w jakich oskarżony znalazł się w posiadaniu sieci, które w konfrontacji z zeznaniami pokrzywdzonej oraz wersją oskarżonego jakoby te sieci od niej zakupił, ewidentnie sprzeczną wewnątrznie skoro równocześnie zobowiązał się do zapłaty, przekonują o prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych, poprzedzonych analizą materiału dowodowego w granicach wytyczonych przepisem art. 7 kpk. Nie do przyjęcia jest również argument apelacji jakoby sieci będące

własnością pokrzywdzonej zostały oskarżonemu skradzione, skoro – co zauważył sąd a quo – w sprawach, na które powołał się oskarżony, mających mieć związek z kradzieżą sieci K. R., postępowania dotyczyły kradzieży sieci będących własnością oskarżonego (w tym zakupionych od innej osoby). W żadnym z nich nie ma mowy o sieciach, które stanowią przedmiot czynu przypisanego. Co zaś się tyczy oceny zeznań pokrzywdzonego M. autor apelacji podjął próbę zmarginalizowania znaczenia dowodu z nagrania rozmowy przeprowadzonej z braćmi K., gdy tymczasem treść tej rozmowy wespół z zeznaniami przywołanego wcześniej świadka stanowi kategorię dowodu prawidłowości wnioskowania sądu meriti, czyniąc zarzut apelacji bezzasadnym w stopniu oczywistym. Dlatego też w stosunku do oskarżonego A. S. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając jego apelację za oczywiście bezzasadną (art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk). Kary jednostkowe i kara łączna pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu nie rażą surowością tym bardziej, że kara łączna jest karą warunkową. Orzeczona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia kara grzywny jest dolegliwością adekwatną do możliwości majątkowych oskarżonego.

Ustalając rolę każdego z oskarżonych w przestępstwie, którego dopuścili się wspólnie i w porozumieniu sąd meriti dostrzegł wiodącą rolę oskarżonego S., co jednakże nie przełożyło się w wystarczającym stopniu na orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu S.. Jakkolwiek oskarżony ten w swoich kolejnych wyjaśnieniach ewidentnie wspierał linię obrony oskarżonego S., to jednak te pierwsze wyjaśnienia pozwoliły na postawienie zarzutu zgodnego z prawdą materialną, po uprzednim zbadaniu związków logicznych między poszczególnymi dowodami, wykluczających inną wersję wydarzeń. Tym samym, jak to określił sąd a quo, inspirująca rola w przestępstwie oskarżonego S., przy równoczesnym uwzględnieniu postawy oskarżonego S. w początkowym etapie postępowania karnego, wyraźnie ukierunkowanej na ujawnienie prawdy, powinny skutkować orzeczeniem kary o wydatnie niższej dolegliwości, aniżeli kara wymierzona oskarżonemu S., niezależnie od faktu uprzedniej karalności oskarżonego S.. Dlatego właśnie, uwzględniając te okoliczności oraz zasadę ultima ratio kary pozbawienia wolności, w oparciu o zasadę z art. 58 § 3 kk za karę adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz roli oskarżonego S. w przestępstwie uznano karę grzywny, w wymiarze uwzględniającym stosunki majątkowe oskarżonego, równocześnie dolegliwą i realizującą w należyty stopniu cele wymienione w art. 53 § 1 kk.

Zważywszy na powyższe zaskarżony wyrok zmieniono w stosunku do J. S. w ten sposób, że w miejsce wymierzonej temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności na podstawie art. 278 § 1 kk przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk i art. 33 § 1 i 3 kk orzeczono karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25 (dwudziestu pięciu) złotych; uchylono rozstrzygnięcie z pkt VIII i na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary grzywny zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14 grudnia 2011 roku do dnia 15 grudnia 2011 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest dwóm stawkom dziennym grzywny co skutkowało uznaniem, że grzywna do wysokości 4 stawek dziennych została wykonana, a w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymano w mocy, wobec odrzucenia wszystkich zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego (art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk).

O kosztach procesu postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) pamiętając o tym, że w związku ze zmianą orzeczenia o karze w stosunku do oskarżonego J. S. należało wymierzyć jedną opłatę za obie instancje.